

Agnieszka Frączek

Rany Julek!

O tym, jak
Julian Tuwim
został poetą



Spis treści

...karmiony byłem (...) wierszami...	5
...bzik chemiczny miał swego podbika: pirotechnicznego...	8
...podwórze było zaczarowane...	14
...(gady) zeszły w podziemia...	19
...Inowlódz usuwał wszelkie hamulce...	28
...na ogół biorąc, uczyłem się pod psem...	38
...myślałem, że wyprawa skończy się w Ameryce...	42
...(bziki) szły nieustannym ciągiem, jeden za drugim...	48
...nie wątpię, że już w niemowlęctwie wykazywałem jakieś kolekcjonerskie skłonności...	52
...aż przyszły książki...	56
...błyska już niejeden tysiąc barwnych zamorskich słówek...	61
...nawet mi przez myśl nie przeszło, że się taką katastrofą skończy...	69
...w mieszkaniu przy ulicy Andrzeja rozbiła się bania z poezją...	73

